

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka spotkał się z przebywającym w Polsce I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Litwy — Piatrasem Gryczkiewiczem.

Przedmiotem dłuższej rozmowy były zagadnienia dynamicznego rozwoju Polski i Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. (PAP)

Kuba przygotowuje się do serdecznego przyjęcia I Sekretarza KC PZPR

Wystawy obrazujące osiągnięcia PRL • Liczne artykuły prasowe o naszym kraju

„Przybliżyć Polskę Kubie” — to wspólne hasło szeregu imprez, jakie odbywają się w tych dniach w pierwszym, socjalistycznym kraju na półkuli zachodniej, którego naród przygotowuje się do serdecznego powitania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Od 5 do 7 stycznia nastąpiła na Kubie niemal jednoczesna inauguracja siedmiu wielkich wystaw, obrazujących osiągnięcia Polski Ludowej. W Hawanie otwarto wystawę, której myślą przewodnią jest rewolucyjna walka narodu polskiego ukoronowana powstaniem Polski Ludowej, zaś w drugim co do wielkości mieście kraju — dużym ośrodku przemysłowym i portowym — Santiago czynna jest wystawa, której głównym akcentem jest rozwój gospodarczy PRL. W stolicach pozostałych prowincji otwarto wystawy poświęcone dorobkowi trzydziestolecia we wszystkich dziedzinach życia PRL.

W Hawanie na uroczystym otwarciu wystawy „Praca i walka narodu polskiego” byli obecni 7 bm.: członek Sekretariatu KC KP Kuby, Raul Garcia Pelaez, kierownik Wydziału Propagandy KC, Orlando Fundora, członkowie KC, przedstawiciele rządu, rewolucyjnych sił zbrojnych i organizacji masowych. Ze strony polskiej byli obecni: kierownik kancelarii Sekretariatu KC — Jerzy Waszczuk i wiceminister spraw zagranicznych Roman Spasowski.

Przemówienia wygłosili: ambasador PRL na Kubie Marian Renke i członek KC KP Kuby, Secundino Guerra, który nawiązuje do bliskiej już

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby Fidelia Castro, od 10 do 16 stycznia br. I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierka złoży oficjalną, przyjacielską wizytę na Kubie.

PAP

wizyty Edwarda Gierka na Kubie, podkreślił, że będzie ona niewątpliwie kulminacyjnym momentem rozwoju współpracy polsko-kubańskiej. Wizyta stanowi zarazem okazję do dalszego umocnienia więzów braterskiej przyjaźni łączącej partię, rządy i narody obu krajów.

Wystawa, przygotowana przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego, mieści się w sali wystawowej hotelu „Habana Libre” w centrum Hawany. Ogromny neonowy napis „EL TRABAJO Y LA LUCHA DEL PUEBLO PO-

LACO” (praca i walka narodu polskiego) — przyciąga publiczność.

Piękna oprawa wystawy, nad którą czuwała specjalnie przybyła do Hawany ekipa warszawskiego muzeum z jego wicedyrektorem Danielem Wiszniewską, przeżyły układ plansz, wyświetlane bez przerwy prześroczka oraz płynąca z głośników polska muzyka podobają się hawajczykom, którzy wyrażają się o ekspozycji z największym uznaniem.

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie ministrów obrony

Od 7 do 8 bm., odbyło się w Moskwie kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw — Uczestników Układu Warszawskiego, któremu przewodniczył minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego Andriej Greczkow. W posiedzeniu komitetu wzięli udział ministrowie obrony państw — uczestników Układu Warszawskiego, naczelny dowódca i szef sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych. W toku posiedzenia rozpatrzone zostały gwałtowniejsze działania kierownictwa organów zjednoczonych sił zbrojnych.

Posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony przebiegało w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia wszystkich jego uczestników. W odniesieniu do rozpatrywanych zagadnień zostały podjęte uzgodnione uchwały.

☆

Wczoraj członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgornij przyjął na Kremlu ministrów obrony państw — uczestników Układu Warszawskiego, którzy biorą udział w posiedzeniu komitetu ministrów obrony. W spotkaniu uczestniczyli również naczelny dowódca i szef sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw-Stron Układu Warszawskiego. (PAP)

Współpraca gospodarcza

W Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług podpisany został wczoraj protokół o współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między resortami handlu wewnętrznego Polski i Węgier. Protokół przewiduje, że wartość wymiany towarowej na 1975 r. będzie o 24 procent wyższa niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Premier NRD w Rumunii

Wczoraj na zaproszenie premiera Rumunii przybył do Bukaresztu z oficjalną przyjacielską wizytą przewodniczący Rady Ministrów NRD H. Sindermann.

Komunikat libańsko-syryjski

W Bejrucie ogłoszono wspólny komunikat libański — syryjski po zakończeniu oficjalnej wizyty w Libanie prezydenta Syrii H. Asada. W komunikacie podkreślono, że przedmiotem rozmów, jakie przeprowadził on w Libanie, były problemy ogólnoarabskie w tym sprawie palestyńskiej. Osiągnięto całkowitą jedność poglądów w omawianych kwestiach.

Dekret junty chilijskiej

Chilijska junta wojskowa nadal podejmuje kroki zmierzające do ułomienia działalności ugrupowań demokratycznych. Ostatnio junta wydała dekret na pod-



Woda wyżej

Wskutek opadów podniósł się ostatnio poziom wody w Warcie. Na niektórych odcinkach rzeka zalala pola, wdzierając się nawet do lasów. Np. w rejonie Nowego Miasta (pow. Jarocin) pod wodą znalazła się przystanek WOPR-u. Podobnie przedstawia się sytuacja w okolicach Orzechowa i gminy Kleszczewo w powiecie średzkim, gdzie wody niewielkiej rzeczki zalały znaczne obszary pól wdzierając się do zagrod chłopskich.

Na zdjęciu: zalane obszary w rejonie Nowego Miasta. (za) Fot. — H. Kamza

Turecka prawica chce utworzyć rząd

Jak pisze AFP z Ankary, cztery tureckie partie prawicowe tworzące „Związek nacjonalistyczny”, zwróciły się we wtorek do prezydenta Fahri Koruturka, aby powierzył im misję utworzenia nowego gabinetu wobec trwającego już od 112 dni kryzysu rządowego. Partia Sprawiedliwości (149 deputowanych), Partia Ocalenia Narodowego (49), Republikańska Partia Zaufania (12) i Partia Ruchu Narodowego (3) — dysponują razem 213 mandatami i licząc po cichu na poparcie kilkunastu deputowanych z partii demokratycznej oraz niezależnych.

stawie którego przejmują się urzędnicy i majątek stowarzyszenia zjednoczonych radiostacji, organizacji związanej z Komunistyczną Partią Chile.

R. Pahlawi w Kairze

Wczoraj przybył z oficjalną wizytą do Kairu cesarz Iranu M. Reza Pahlawi.

I. Gandhi odwiedzi Irak

W stolicy Iraku Bagdadzie zakomunikowano, że premier Indii, Indira Gandhi złoży oficjalną wizytę.

Wystąpienia studenckie

Na Uniwersytecie w Stambule trwają nadal wystąpienia studentów domagających się radykalnych reform w systemie szkolnictwa wyższego. W wyniku starć studentów z bojówkarzami organizacji faszystowskich 3 osoby zostały ranne.

Autobus wpadł pod pociąg

We wtorek wydarzył się tragiczny wypadek na przejeździe ko-

Spokój w Ulsterze zależy od stanowiska rządu brytyjskiego

W Ulsterze przestrzega się w pełni decyzji o zawieszeniu działań terrorystycznych. Decyzja ta podjęta została przez IRA na okres świąteczno-noworoczny i później przedłużona o dwa tygodnie do 16 bm. Oczekuje się, że IRA powstrzyma się od wznowienia operacji zbrojnych także po upływie tego terminu. Zależać to będzie jednak bezpośrednio od inicjatyw rządu brytyjskiego wobec Ulsteru.

Ostrożne nadzieje na pokój w tym rejonie łączy się z możliwością rokowań między tzw. skrzydłem tymczasowych IRA, reprezentowanym przez republikancką partię Sinn Fein, a brytyjskim ministrem ds. Irlandii Merlynem Reesem. Po niepowodzeniach odniesionych przez swego poprzednika na tym stanowisku — ministra w rządzie konserwatywnym Whitelawa, Rees podchodzi z ogromną ostrożnością do kontaktów z IRA.

Dotychczasowe wypowiedzi brytyjskich czynników oficjalnych wskazują, że wyklucza się właściwie bezpośrednie rokowania z IRA i nawiąże się raczej jakieś rokowanie pośrednie. Podobno pośredniczy w kontaktach zostali już wytypowani. Partia Sinn Fein przygotowuje się starannie do rokowań z rządem brytyjskim. Pojawili się informa-

cje prasowe, że dotychczasowy szef sztabu IRA Dawid O'Connell zrezygnował ze swej funkcji i będzie kierował delegacją polityczną republikanów z tytułu drugiej swej funkcji wiceprzewodniczącego partii Sinn Fein.

Celem rokowań z rządem brytyjskim jest dla IRA skończenie z polityką internowania bez sądu, amnestia dla więźniów politycznych, wycofanie się wojsk brytyjskich z ulic do koszar oraz deklaracja intencji wycofania oddziałów z Ulsteru. Mówi się w tej chwili, że IRA zajmuje elastyczne stanowisko i gotowa jest do pewnych kompromisów. Dla ministra Reesa problem polega na tym, jak pójść na ustępstwa, a jednocześnie nie kapitulować. Rees znajduje się w bardzo trudnej sytuacji, zwłaszcza wobec aktywizacji prawicy protestanckiej

Dokończenie na str. 2

Aresztowano jednego z przywódców IRA

W Dublinie policja aresztowała jednego z przywódców Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) Kevina Mallona. Jest on drugim co do rangi szefem tej organizacji. Dotychczas był on najbardziej poszukiwanym człowiekiem przez policję w Republice Irlandii, w Ulsterze i Wielkiej Brytanii.



Nie zwlekajcie i przesyłcie wypełniony kupon w naszym plebiscyście. Szczegóły na str. 4. W dzisiejszym wydaniu publikujemy głosy aktorów teatrów poznańskich.

Niepowodzenia izraelskich militarystów

Jak donoszą z Tel-Awiwu, w ubiegłym roku ponad 8 000 obywateli Izraela wyemigrowało z kraju. Władze izraelskie przyznają, że jest to rekordowy wskaźnik emigracji w całej historii tego kraju. Powyższe, oficjalne dane są jednak bez wątpienia zniżone. Nie obejmują one wszystkich tych ludzi, którzy przybywając do „ziemi obiecanej” rychło wyjeżdżają z Izraela, rozczarowani tamtejszą rzeczywistością, zgoda odmienną od wizji syjonistycznej propagandy.

Wzrost emigracji z Izraela wiąże się przede wszystkim z trudnościami gospodarczymi tego kraju oraz z militarnymi na politykę prawniczych sił rządzących w Tel-Awiwie. Inflacja, bezrobocie, wzrost cen — to wszystko dotkliwie godzi w interesy mas społeczeństwa Izraela. W roku 1974 na przykład, ceny artykułów pierwszej potrzeby wzrosły o 38 procent, zwłaszcza od czasu październikowej wojny w 1973 roku. Ludzie pracy Izraela dotkliwie odczuwają ciężar podatków, które są wyższe niż w jakimkolwiek innym kraju. Jak pisała niedawno gazeta „Christian Science Monitor” aż 60 procent dochodu narodowego Izraela stanowią wpływy z podatków.

Poważne kłopoty izraelskiej

gospodarki będące następstwem kolosalnych wydatków wojennych Tel-Awiwu, przyczyniają się do wzrostu bezrobocia, ograniczają jeszcze bardziej — i tak mizerne — fundusze na cele społeczne. Finansiści izraelscy przyznają, że w br. armia bezrobotnych wzrosła z 60 do 80 tysięcy ludzi. Nie bacząc na niepowodzenia agresywnej polityki, władze Izraela nasilają wojenne przygotowania. Tamtejsza prasa donosi, że w tegorocznym budżecie niemal połowa wydatków jest przeznaczona na zbrojenia. (PAP)

Prowokacje Tel-Awiwu wobec Libanu

Soldateska izraelska nadal organizuje prowokacje zbrojne na granicy z Libanem. Biorą w nich udział: artyleria, lotnictwo i okręty wojenne. We wtorek artyleria izraelska ponownie ostrzeliwała zaludnione obszary Libanu południowego. Straty materialne są znaczne.

W miejscowości Blida pościki całkowicie zniszczyły budynki szkolny i kilka domów mieszkalnych. Samoloty wojskowe nadleciały nad miasto Sajda. W tym samym dniu izraelskie kutry wojskowe wtargnęły na obszar wód terytorialnych Libanu w pobliżu miasta Tyr. (PAP)

Pogrzeb

N. Breżniewowaj

Wczoraj odbył się w Moskwie pogrzeb matki sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa — Natalii Breżniewowej. W sali Domu Uczonych w której wystawiono trumnę ze zwłokami obecny był Leonid Breżniew z małżonką, ich krewni i bliscy.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się na Cmentarzu Nowodiewiczym. Wzięli w nim udział przywódcy KPZR i rządu radzieckiego oraz członkowie ich rodzin. (PAP)

Ameryka Łacińska przeciw dyskryminacji w handlu z USA

Wydana ostatnio nowa ustawa o handlu USA wywołuje w krajach Ameryki Łacińskiej głębokie oburzenie, z powodu nowej próby narzucenia im dyskryminacyjnych warunków wymiany towarowej między głównym mocarstwem kapitalistycznym, a rozwijającymi się krajami tego kontynentu. Prezydent Wenezueli Carlos Andres Perez zaapelował do szefów państw wszystkich rządów krajów latynoamerykańskich, o połączenie ich wysiłków w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom wspomnianej ustawy, dla sytuacji go spodarczej krajów Ameryki Łacińskiej. Prezydent Wenezueli zaproponował, aby sprawę tę zbadała na nadzwyczajnym posiedzeniu Rada Organizacji Państw Amerykańskich.

Inicjatywa Wenezueli w sprawie przekazania sprawy warunków handlu z USA do rady OPA, uzyskała już poparcie m. in. rządów Ekwadoru, Peru i Kolumbii. (PAP)

300-metrowy komin powstaje w „Kozienicach“

Nadwiślańska siłownia „Kozienice“ uzyska wkrótce kolejny komin o wysokości 300 m — jeden z najwyższych w kraju. Odprowadzać on będzie resztki dymów i spalin z gigantycznych kotłów pierwszych w Polsce bloków energetycznych o mocy 500 MW. Budowę komina prowadzi Radomskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych. (PAP)

Fiasko koncepcji politycznych NATO

Artykuł w dzienniku „Prawda“

Koncepcje, cele i metody działania Paku Północnoatlantyckiego (NATO) pozostają w jaskrawej sprzeczności z głównymi, decydującymi obecnie tendencjami współczesnej sytuacji międzynarodowej. W ostatnim okresie państwa zachodnioeuropejskie — członkowie NATO — były zmuszone dokonać analizy swojej roli i przeznaczenia w związku z nową rzeczywistością polityczną.

Publicysta „Prawdy“, Spartak Biegłowski pisze, że nowa rzeczywistość polityczna polega na tym, iż w wyniku pokojowych inicjatyw Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych nastąpił odwrót

Śłońce i śnieg w Beskidach

Stycziowa aura płała niespodzianki. Po kilkudniowej wicherze i odwilży, w nocy z wtorku na środek nastąpiło w Bieszczadach oziębienie połączone z opadami śnieżnymi. W górach spadło 10 cm świeżego puchu, poprawiły się warunki narciarskie na Skrzycznem, Szyndzielni, Klimczoku i Małym Skrzycznem oraz na Stożku i Czantorli.

Wczoraj panowała w całych Beskidach mroźna i słoneczna pogoda. Temperatura spadła do minus 8 stopni, a kolejni i wyciągi wywoziły na górę kilka tysięcy amatorów „białego szaleństwa“. (PAP)

FOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami opady deszczu ze śniegiem i śniegu. Temperatura maksymalna od -1 do +2 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków północno-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Wzrost wynagrodzeń • Świadczenia społeczne

Dochody Polaków w 1975 r. wyniosą prawie bilion złotych

Rok 1975 zamknie bezprecedensowy w naszej najnowszej historii cykl regulacji i podwyżek płac. W br. objęte nimi zostaną kolejne grupy pracowników, a na przełomie lat 1975/6, dokładnie zaś od 1 stycznia 1976 r. dojdzie do tego dalszych kilkaset tysięcy osób.

Wynika z tego, że od 1971 r. — przy uwzględnieniu tych

Włochy

Spółka państwowa IRI w poważnych kłopotach

Spółka państwowa IRI, która kontroluje około połowy włoskiego przemysłu ciężkiego stwierdza, że jej dochody mogą w niespełna 1/5 pokryć planowane inwestycje w 1975 roku.

Przewodniczący IRI (Instytutu Odbudowy Przemysłowej) Giuseppe Petrilli oświadczył przed komisją budżetową Izby Deputowanych, że spółka ucierniała wskutek kryzysu energetycznego i spadku aktywności gospodarczej.

W 1975 r. IRI może przeznaczyć na inwestycje zaledwie 425 mld lirów, podczas gdy w roku ubiegłym mogło zainwestować 750 mld lirów. Plan rozwojowy wymaga zaś zainwestowania około 2.500 mld lirów.

Dla przykładu G. Petrilli powiedział, że zakłady samochodowe Alfa-Romeo, należące do IRI, redukują plany produkcyjne z powodu zmniejszonego popytu. Linie Lotnicze Al Italia i zakłady produkcji samolotów Aer Italia również ucierniały wskutek kryzysu energetycznego. (PAP)

nowych planowanych regulacji — wszyscy zatrudnieni w naszej gospodarce (około 11 mln) przejdą na nowe zasady wynagradzania. Otrzymując wyższą płacę, zwolnieni oni zostaną także od podatku od wynagrodzeń.

Przewiduje się, że globalne dochody ludności zwiększą się w tym roku o przeszło 91 mld zł i sięgną blisko jednego biliona złotych, czyli kwoty najwyższej w 30-lecie. Na ten wzrost składa się przede wszystkim zwiększenie funduszu wynagrodzeń za pracę w gospodarce społecznej — o około 11 procent. Przy zakładanym wzroście zatrudnienia o około 260 000 osób, takie podniesienie funduszu plac zapewni zwiększenie przeciętnej płacy realnej o około 5 procent.

Srednia płaca nominalna przekroczy w br. 3.400 zł, a zatem będzie wyższa o około 1.160 zł miesięcznie niż w 1970 r. Oczywiście złożą się na to nie tylko regulacje wynagrodzeń, ale także opłacanie wzrostu wydajności pracy, awanse, przeszerzeganie itp.

Istotnym czynnikiem, wpływającym na polepszenie warunków bytu społeczeństwa,

I Sekretarz KC PZPR uda się na Kubę

Dokończenie ze str. 1

Codzienna prasa kubańska przynosi szereg materiałów poświęconych Polsce. Organ KC KP Kuby „Granma“ zamieszcza obszerny raport specjalnego wysłannika Reynolda Rassi o stocznim im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

Popołudniówka „Juventud Rebelde“ (organ Związku Młodych Komunistów) zamieszcza artykuł Miguela Enrique pt. „Warszawa — synonim bohaterstwa“, przedstawiający dzieje walki ludu Warszawy z okupantem hitlerowskim, wojenne zniszczenia stolicy i jej odbudowę.

„Granma“ informuje ponadto o przyjęciu przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka ambasadora Kuby w Polsce, zaznaczając, że tematem rozmowy była zbliżająca się wizyta na Kubie polskiej delegacji na najwyższym szczeblu. (PAP)

Spokój w Ulsterze zależy od rządu brytyjskiego

Dokończenie ze str. 1

z Ulsteru, która godzi się na pokój pod warunkiem zwycięstwa nad IRA. Naciści prawnicy ujawnili się podczas konsultacji Reesa z przedstawicielami kierownictwa różnych ugrupowań politycznych w Ulsterze, kiedy to doszło do awantury z czołowym reprezentantem grupy „zatwardziałych“ protestantów — pastorem Paisleyem.

Oczekuje się, że w początkach przyszłego tygodnia minister Rees złoży ważne oświadczenie na temat polityki rządu brytyjskiego wobec Ulsteru na forum Izby Gmin.

PAP

świadczenia pieniężne państwa. W tym roku wydatki na te cele (renty i emerytury, zasiłki itp.) będą o prawie 16 mld zł tj. o 19 procent wyższe niż w ubiegłym roku i wyniosą około 103 mld zł.

Dodajmy również, że dochody pieniężne ludności chłopskiej głównie ze sprzedaży produktów rolniczych, sięgną — według wstępnych szacunków — około 150 mld zł, a więc zwiększą się o prawie 16 mld zł, tj. o ponad 9 procent w stosunku do roku 1974. Zjawisko to obserwujemy od kilku już lat. Dzięki temu następuje wyrównywanie tempa wzrostu dochodów, a zatem i poziomu życia między mieszkańcami miast i wsi.

PAP

Więcej nowoczesnych pralek i łodówek

Od dwóch lat trwa rozbudowa Wrocławskich Zakładów Metalowych „Predom — Polar“. W połowie br. do eksploatacji przekazane zostaną nowe duże hale produkcyjne. Pozwoli to zwiększyć produkcję zakładów — dostarczą one w br. 63 000 automatycznych pralek i 560 000 łodówek. Wśród tych ostatnich znajdzie się m. in. ponad 60 000 łodówek o nowych konstrukcjach: „Polar — 135“ i „Polar — 230“. Warto dodać, że sprężarkowe łodówki „Polar — 135“ wyposażone będą w najnowszą izolację poliuretanową, zaś ich rozmiary dostosowane są do wysokości mebli kuchennych.

PAP

Wznowienie procesu Z. Marchwickiego Główny oskarżony odpowiadał na pytania stron

W Sądzie Wojewódzkim w Katowicach wznowiono wczoraj rozprawę przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu, oskarżonemu o wielokrotne dokonanie zabójstw i kłóbt.

Część posiedzenia odbyła się przy drzwiach zamkniętych. W jawnej części przewodził sędziowski, Z. Marchwicki odpowiadał na pytania stron. Stwierdził on, iż swoje małżeństwo uważa za nieudane, obojętnie na to winę częściowo siebie, ale w większym stopniu żony. Oskarżony przyznał, iż jego postępowanie nie zawsze było właściwe. Nadużywał bowiem alkoholu, kilkakrotnie pobili żonę, znieważał interweniujących funkcjonariuszy MO oraz dopuścił się kradzieży mienia państwowego. Mimo, iż oskarżony starał się przedstawić swój stosunek do dzieci w jak najlepszym świetle, okazało się, że przed wielu laty nastąpiło sądowe ograniczenie jego władzy rodzicielskiej.

Jedno z pytań, zadanych przez prokuratora Józefa Gurgula, dotyczy zdjęcia wykonanego na targu w Będzinie w dniu sprzedaży zegarka zarobowanego zamordowanej Jolanty G. Na podstawie ekspertyzy, wykonanej w Zakładzie Kryminalistycznym Komendy Głównej MO stwierdzono, iż — obok innych osób — na fotografii tej znajduje się Zdzisław Marchwicki. Oskarżony zaprzeczył, jakoby w dniu tym był na targu w Będzinie, ale przyznał, że jest podobny do człowieka na fotografii. Zeznania świadka Aleksandra M., który oświadczył, że w tym dniu i miejscu kupił od Zdzisława Marchwickiego zegarek Jolanty G. oskarżo-

Trawler na skałach

We wtorek wieczorem u północno-zachodnich wybrzeży Irlandii rozpoczęła się gwałtowna burza. Wielki irlandzki trawler rybacki „Ave Maria“ fale rzuciły na skały w Zatoce Donegal. W ciągu trzech minut statek zatonął. Istnieje obawa, że cała jego 6-osobowa załoga poniosła śmierć. Rejon katastrofy patroluje 30 kutrów rybackich, ale jak dotąd nie udało się znaleźć żadnego z rybaków.

PAP

Na skutek inflacji

„Chudy“ rok radia i telewizji RFN

Spółceństwu RFN zaaplikowano z nowym rokiem jeszcze jedną gorzką pigułkę — produkt inflacyjnych kłopotów. Radio i telewizja zachodniemiecka ogłosiły bowiem, że są zmuszone do drastycznych oszczędności wskutek ciągle rosnących deficytów.

Ogłoszenie przez radio-telewizyjnych bossów bieżącego roku „rokiem chudym“ oznacza ograniczenie czasu emisji programów, zmniejszenie liczby nowych audycji, więcej powtórzeń, rezygnację z programów szczególnie kosztownych, wystawnych bądź ograniczenie liczby takowych. Chodzi tu szczególnie o imprezy rozrywkowe.

Wprowadzono też oszczędność na placówkach zagranicznych. Uruchamianie nowych placówek stanęło pod dużym znakiem zapytania. Działający już korespondenci oraz specjaliści wysłannicy pracować mają jednocześnie dla kilku odbiorców.

Przez kilka dni w tygodniu program kanału pierwszego i drugiego, obejmującego całą RFN, kończyć się będzie najpóźniej o godz. 23. Kilka magazynów zlikwidowano całkowicie. Inne — pokrewnie — skomasyowano. Liczbę większych audycji rozrywkowych, które mają być powtórzone, podwyższono do 26 w roku. Amatorzy filmów w telewizji otrzymają dwa razy tyle powtórzeń co roku 1973. A 30 procent całorocznego programu filmów telewizyjnych będą stanowiły powtórki. Zniknęła stała pozycja — poniedziałkowy teatr telewizji. O kwadrans skrócono nawet tak popularną audycję, jak niedzielny serwis sportowy.

Łącznie telewizja zaoszczędzi w ten sposób rocznie 10 000 minut. Oszczędnościowe rygory objęły także sprzęt radio-telewizyjny. Formalną podstawą do ubiegania się o jego wymianę stanie się obecnie sześciomiesięczny okres użytkowania (dotychczas czteroletni).

Nie obyło się także bez bolesnych cięć personalnych. Za kaz przyjmowania nowych pracowników obowiązuje w niektórych rozgłośniach już od dłuższego czasu. Ponieważ prasa przeżywa tutaj jeszcze większy kryzys, możliwości znalezienia nowego zatrudnienia są dla zwalnianych nikłe.

Opanowano sytuację w Cieśninie Malakka

Władze portowe Singapuru komunikowały, że wczoraj udało się wreszcie opanować sytuację w Cieśninie Malakka, gdzie ugrzązł na rafie skalnej supertankowiec japoński „Sho wa Maru“ z ładunkiem 237 000 ton ropy naftowej.

Wyciekło z niego 3 000 ton ropy. Dalszy wypływ zahamowano. (PAP)

Katastrofalna susza w Hiszpanii

W większej części Hiszpanii od lata ubiegłego roku utrzymuje się susza (w pewnych regionach od 2 lat) co może poważnie odbić się na planach rolnictwa i wynikach hodowli w br. W dolnej Estremadurze — jednym z najbardziej dotkniętych rejonów — takiej suszy nie notowano od pół wieku. W Andaluzji mówi się o „suszy stulecia“.

Połowa zasiewów jesiennych nie wykiełkowała i istnieją obawy, że plony zbóż i buraków cukrowych w roku 1975 w rejonach, gdzie brak jest systemów sztucznego nawadniania, będą bardzo niskie. Również hodowcy borykają się z wielkimi trudnościami. Większość z nich musiała sprzedać na uboż część swych stad bydła, ponieważ nie mogła zdobyć paszy. Pozostali rolnicy zaopatrywali się w paszę produkowaną przez przemysł, lub importowaną, co oczywiście pociągnęło za sobą duże koszty.

W zbiornikach retencyjnych poziom wody niepokojąco obniżył się. Wiele rzek zamieniło się w strumyki, a żyjące w nich pstragi i lososie wyginęły. Trzeba będzie całych lat na zarybienie rzek i jezior. (PAP)

Nowe pożary buszu w Australii

Niewielkie australijskie miasto Euston w prowincji Nowa Południowa Walia, znalazło się w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Do miasta zbliża się 8-kilometrowa „ściana ognia“. Szaleje tam bowiem pożar: buszu. Pożar został spowodowany przez piorun w czasie tropikalnej burzy. Wszelkie wysiłki, aby go ugasić nie daly rezultatu.

Szef straży pożarnej w Nowej Południowej Walii śledzą obecnie pospieszenie posiłki do zagrożonego rejonu.

W Australii w ostatnich tygodniach pożary strawiły ponad 500 000 ha buszu. Zginęły tysiące sztuk bydła. (PAP)

Nieuczciwość nie popłaca

W Sądzie Wojewódzkim w Łodzi ogłoszono wyrok w sprawie nadużyć, popełnionych przez pracowników masarni podległej Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców — oddział w Kutnie. W okresie od 1962 do grudnia 1972 r. przywłaszczali oni sobie mięso i jego przetwory wartości ponad 700 000 zł.

Oskarżeni systematycznie nie przestrzegali norm technologicznych przy produkcji wyrobów mięsnych, obniżali ich jakość oraz celowo zaniżali nadwyżki mięsa powstałe w wyniku ćwiartowania tusz. „Wygospodarowy“ w ten sposób surowiec przetwarzali na wysokogatunkowe wędliny, które następnie dostarczali do umówionych sklepów, dzieląc się zyskami z kierownikami tych placówek.

Wyroki zapadły na 13 byłych pracowników masarni, zaopatrzeniowców, magazynierów, konwojentów oraz kierowników sklepów.

Główny oskarżony, były kierownik kutnowskiej masarni, 60-letni

Stanisław Jakimowicz skazany został na karę 10 lat pozbawienia wolności, 500 000 zł grzywny, pozbawienia praw obywatelskich na lat 5 oraz konfiskatę mienia w całości.

Były brigadysta, 59-letni Roman Hlesiański, otrzymał karę 6 lat pozbawienia wolności, 20 000 zł grzywny, 4 lata pozbawienia praw obywatelskich oraz konfiskatę mienia. Byłym magazynierem — Zygmuntowi Harasowi i Stanisławowi Hen dzelewiczowi wymierzono kary po 6 lat więzienia, 20 000 zł grzywny, 4 lata pozbawienia praw obywatelskich i konfiskatę mienia. Na mocy amnestii trzem wymienionym oskarżonym zmniejszono wyroki do 4 lat pozbawienia wolności.

Ponadto pięć osób skazano na kary pozbawienia wolności od 3 do 5 lat. Od wszystkich oskarżonych zasądzone odszkodowanie pieniężne dla WSS „Spolem“ w Kutnie. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnicy), Zbigniew Sękowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657 18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch“ — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ◀ Reklamistów nie zamawiających nie zwracamy ▶ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPK RSW „Prasa — Książka — Ruch“. Indeks nr 35029/35028 R

Czas wolny zagospodarowany

Mamy za sobą sześć dodatkowych dni wolnych od pracy — przed sobą perspektywę dwunastu. W sumie, nasz urlop wypoczynkowy wydłużył się w roku 1975 o blisko pół miesiąca. Co zrobić, by czas ten wykorzystać z największym pożytkiem dla pracujących i bez najmniejszego uszczerbku dla zadań produkcyjnych, realizacji których tak wiele zawdzięczamy? Jakże są nasze dotychczasowe doświadczenia i jakie wnioski na przyszłość — oto pytania, z którymi Polska Agencja „Interpress” zwróciła się do Instytucji i placówek, organizujących nasz wolny czas oraz do zakładów pracy, których zadaniem jest maksymalnie efektywne wykorzystanie czasu pracy.

Dyrektor Zakładów Przemysłu Spożywczego: — W naszych warunkach dodatkowe dni wolne od pracy stały się ważnym bodźcem do zwiększenia wydajności pracy i organizacyjnych usprawnień. W ciągu dwóch ostatnich lat zanotowaliśmy największy wzrost wydajności, biorąc pod uwagę całe 10-lecie. Jak oceniamy, główną siłę motoryczną tego wzrostu była perspektywa wolnych sobót, choć liczyły się i inne niebagatelne czynniki jak: panujący w kraju klimat społeczno-polityczny, regulacja płac czy wprowadzanie systemu WOG-owskiego. Należy dodać, że tabela płac zmodyfikowaliśmy tak, aby w systemie stawek dziennych czy godzinowych skrócono czas pracy nie obniżając zarobków.

Wprowadzenie dodatkowych dni wolnych od pracy nie zmieniło dotychczas i w najbliższym czasie nie zmieni naszych planów socjalnych. Trudno bowiem ludzi uszczęśliwiać na siłę. Razem z organizacjami polityczno-społecznymi uważnie sondujemy życzenia i potrzeby naszej zdecydowanie kobiecej załogi (około 75 proc. kobiet); okazuje się, że większość naszych pracowników dni wolne od pracy poświęca na prace domowe, aby w niedziele móc rzeczywiście wypocząć. Z wycieczek organizowanych zakładowymi autokarami korzystają głównie młodzież i emeryci.

Dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki: — 6 dodatkowych dni wolnych od pracy w 1974 r. uwytkowało luki w geografii naszych kulturalnych świadczeń: brak miejsc do zabawy dla młodzieży oraz, generalnie biorąc, dalece niewystarczająca obsługa placówek odwiedzanych w tych właśnie dniach przez turystów.

Mając przed sobą w perspektywie 12 wolnych dni, w tym kilka „ciągow” świątecznych, chcemy zorganizować centrum rekreacyjno-rozrywkowe pod dachem, by uniezależnić się w ten sposób od kapryśnego pogody. Centrum takie, może jeszcze nie w tym roku, ma dostarczyć wielu rozrywek, włączając w to teatr, kino, koncerty, spotkania z ciekawymi

ludźmi itp. Myślimy też o takich restauracjach, barach i dyskotekach. Chcielibyśmy, aby młody człowiek za okazaniem biletu wstępu mógł w czasie deszczu przyjemnie i kulturalnie spędzić tam cały dzień. Ponadto w dniach wolnych od pracy powinny działać dzielnicowe ośrodki kultury.

Dyrektor przedsiębiorstwa handlu artykułami spożywczymi: — Uważam, że skoro my nie możemy korzystać z wolnych sobót na tych samych prawach co inni, to trzeba wprowadzić jednoznacznie, przejrzystą organizację wykorzystywania dni wolnych od pracy w innych terminach. Część sklepów spożywczych powinna być otwarta w dni wolne od pracy przez cały dzień, inne byłoby w tym czasie zamknięte. Ile i jakich — to zależy od konkretnych warunków. Proponuję ustalić roczny grafik pracy sklepów we wszystkich dniach wolnych od pracy, podając to w formie ogłoszenia do publicznej wiadomości. Uważam, iż wystarczy czynnych 50% sklepów w normalnym wymiarze czasu pracy. Pracownicy tych czynnych sklepów powinni mieć dzień wolny od pracy w najbliższy — po wolnej sobocie — poniedziałek, albo w następną sobotę. Jest to rozwiązanie jasne, umożliwiająca skuteczną kontrolę nad wykorzystaniem tych dni, odpowiadająca interesom pracowników handlu i za bezpieczeństwo interesu społecznego.

Dyrektor przedsiębiorstwa komunikacyjnego: — Jesteśmy instytucją świadczącą usługi w sposób ciągły — przez całą dobę i przez wszystkie dni tygodnia. I to właśnie przesądza sprawę: dla nas dodatkowy dzień wolny od pracy — to jedynie określenie umowne. Oczywiście, byłoby dobrze, gdybyśmy w dni te mogli ograniczyć ruch chociaż w tym stopniu, co w niedziele. Ale, niestety, fakt, że nie tylko pewne zakłady, ale przede wszystkim szkoły normalnie pracują — powoduje, że liczbę tabu w tym dniu możemy zmniejszyć tylko w nieznaczny stopień.

Pracujące szkoły oraz za małą liczbą osób wyjeżdżających

z miasta na weekend, a przeciwnie — duża miejska ruchliwość mieszkańców w tym dniu — to jest to, co chcielibyśmy, by się zmieniło.

Przewodniczący RZ zakładu przemysłu ciężkiego: — W zeszłym roku, kiedy było 6 dodatkowych dni wolnych wykonalnymi plany, a nie dopuściliśmy także do stagnacji zarobków załogi, oczywiście nie licząc indywidualnych przypadków. Pierwszą przyczyną do zwiększonej dawki wolnych od pracy dni w roku 1975 uważamy więc za udaną. Ale... uważamy, że istnieje problem wypełnienia wolnego czasu w sposób sensowny i z pożytkiem dla ludzi. Przyjęło się za najważniejszą formę rekreacji uważać wyjazdy za miasto. A przecież to powinna być tylko jedna z wielu możliwości.

Proponujemy, by wolny od pracy dzień był dniem otwartych stadionów z czekającą na miejscu kadrą instruktorską. Może się ona z powodzeniem rekrutować z czynnych lub byłych sportowców. Na potrzeby masowego sportu amatorskiego — w zupełności to wystarczy.

Dyrektor wydziału zdrowia: — Nasze doświadczenia polegają przede wszystkim na tym, że czym innym dla służby zdrowia jest wolna sobota wakacyjna, a czym innym — w okresie pozaurlopowym. Uwaga generalna dotyczy konieczności wprowadzenia zawsze i w każdej dyżurności przychodni drobnej chirurgii oraz gabinetu zabiegowego. Oba tych form opieki w wolne soboty w przychodniach nie było. Efekt — nadmierne tłoki w pogotowiu i na ostrych dyżurach.

Tak więc w okresie urlopowym 1975 r. w każdej dzielnicy czynna będzie tylko jedna dyżurna przychodnia, ale we wzmocnionym składzie osobowym. W okresie przed- i powakacyjnym natomiast w każdej dzielnicy czynne będą wszystkie, albo prawie wszystkie przychodnie, lecz dla odmiany w słabszej obsadzie. Powodem takiej decyzji jest nie tylko zaobserwowana sezonowość natężenia liczby pacjentów. Wzięliśmy także pod uwagę konieczność zapewnienia pacjentowi ciągłości opieki lekarskiej, jeśli już nie personalnej (lekarz prowadzący może mieć akurat wolną sobotę) — to przynajmniej w sensie łatwego dostępu innego lekarza do karty zdrowia.

Odpowiadamy na pytania dotyczące Kodeksu Pracy

Zawieranie i rozwiązywanie umów o pracę⁽²⁾

ku pracy bez wypowiedzenia. Ochrona trwałości stosunku pracy znajduje również wyraz w kodeksowych i pozakodeksowych przepisach ustalających zakazy i ograniczenia rozwiązywania stosunku pracy z określonymi kategoriami pracowników; przepisy te ochronę powszechną wzmacniają ochroną szczególną. Odnosi się ona do działaczy związkowych, żołnierzy odbywających czynną służbę wojskową, kobiet w ciąży, a także inwalidów wojennych, członków rad robotniczych i radnych oraz młodocianych pracowników.

Zasadnicze znaczenie dla ochrony trwałości stosunku do pracy mają ustalenia kodeksu w sprawie uprawnień pracowników w razie nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę przez zakład pracy.

Niezależnie od trybu rozwią-

zania umowy o pracę kodeks zapewnia każdemu pracownikowi prawo odwołania się do komisji odwoławczej od spraw pracy i dochodzenia swych roszczeń.

W przypadku zwolnienia pracownika z wypowiedzeniem — komisja odwoławcza orzeka — czy zwolnienie jest uzasadnione ważnymi względami społecznymi, czy też nie. Jeśli nie jest uzasadnione — pracownik przywrócony zostaje do pracy na poprzednich warunkach. Komisja odwoławcza orzeka również o bezskuteczności wypowiedzenia (jeśli umowa o pracę nie została jeszcze rozwiązana) lub o przywróceniu pracownika do pracy, jeśli wypowiedzenie do konania zostało z naruszeniem obowiązujących przepisów, zwłaszcza bez zachowania formy pisemnej. Pracownikowi, który podjął pracę w wyniku orzeczenia komisji odwoław-

czej przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, nie więcej jednak niż za 2 miesiące. Natomiast wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy przysługuje pracującym kobietom w okresie ciąży lub korzystającym z urlopu macierzyńskiego.

Również w przypadku zwolnienia pracownika w trybie natychmiastowym komisja odwoławcza może orzec przywrócenie go do pracy na poprzednich warunkach lub wypłacenie mu odszkodowania w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Pracownikowi, który podjął pracę w wyniku orzeczenia komisji odwoław-

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Ojciec i syn

Nie wiadomo, czy to instynkt czy praca w metalu spowodowały, że Tomaszewskie ciągnęło zawsze do natury. Przez dziesięć lat przesował zakładowemu kołu PTTK, przy czym nie był na pewno prezesem mało wany, skoro za działalność na tym polu otrzymał Honorową Odznakę Miasta Poznania. Do dzisiaj pełni honorową funkcję Strażnika Ochrony Przyrody.

Bywa tak nie raz, że ludzie robią wszystko, by ustrzec swoje dzieci od pójsia w rodzicielskie ślady. Inaczej było u Tomaszewskich.

Kiedyś ojciec zabrał kilkunastoletniego syna do zakładu. Bogdan rozejrzał się po ojcowiskim warsztacie i orzekł: „Tata, będę pracował z tobą”. Rodzic nie sprzeciwiał się, wiedział bowiem, że narządzić to dobry fach w rękę i niezły zarobek. Bogdan skończył szkołę przyzakładową, po wojsku wrócił do „Rometu” i dzisiaj wiadomo, że jak trzeba zrobić coś szybko i solidnie, to na obu Tomaszewskich można liczyć.

Mimo że u ojca zdrowie już nie to (nadwreżył się pobyt w Forcie VII w czasie okupacji hitlerowskiej), nadal działa on społecznie jako ławnik w Sądzie Powiatowym Poznania.



Henryk i Bogdan Tomaszewscy
Fot. — W. Kowallński

wyróżnienie za udział w uruchomieniu „Rometu” produkcji do małego fiacika. Dojazd do pracy z Dębca na Serbską stał się teraz znacznie przyjemniejszy a także pewniejszy, obaj nie muszą bowiem się bać spóźnienia, które przy przesiadkowej podróży tramwajem wisiało im nad głową. Bo jak na razie, ojciec i syn, współzawodniczący ze sobą przy warsztacie pracy (raz on wykona większą normę, raz ja) — mówi szef rodzinnej duetu) pod jednym mieszkają dachem.

K. M.

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

Stanisław Kozyra — Kowalski, Jarosław Ładosz — „Dialektyka a społeczeństwo. Wstęp do materializmu historycznego”, wyd. II. PWN, s. 550, zł. 36.
Zbigniew Peckowski — „Dobre komando. Wspomnienia pielęgniarza szpitali obozowych”, Wyd. Literackie, s. 160, zł. 27.
Jan Stanisławski, Katarzyna Billip, Zofia Chocimska — „Podręczny słownik angielsko-polski”, wyd. II. Wiedza Powsz., s. 913, zł. 145.
Robert Lee Ramey, Edward John White — „Zastosowanie macierzy w maszynowej analizie układów elektronicznych”, PWN, s. 368, zł. 78.
Ernest Czogala, Krystian Respondek, Bogdan Skalmierski, Andrzej Tylikowski — „Zbiór zadań z mechaniki i wytrzymałości materia-

łów dla automatyków”. PWN, s. 223, zł. 24.
„Kraków 2000” Wyd. Literackie, s. 226, zł. 60.

„Mazowsze” — album w języku rosyjskim. Interpress, s. 158, w tym zdjęcia czarno-białe i wielobarwne, zł. 175.

Nakładem Wyd. Poznańskiego ukazały się:
Nikos Chadzinikolau — „Dobrze, w Syzyfie”. S. 148, zł. 12.

Jerzy Korczak — „Pożegnanie z biekim Martyną”. S. 302, zł. 30.

Ewa Najwer — „Sąd nad winicą”. S. 137, zł. 12.

Eugeniusz Pauksza — „Przejaśnienia się niebo”, wyd. IV. 2 tomy, s. 475 + 452, zł. 70.

Edmund Pietryk — „Złota uliczka”. S. 176, zł. 13.
Józef Wójcicki — „Bałtyckie orły”. S. 419, zł. 35.
Manfred Jendryschek — „Południe jest herbac”. S. 143, zł. 14.

Väinö Linna — „Tu, pod gwiazdą polarną”, seria Dziel Pisarzy Skandynawskich, S. 543, zł. 60.

Ulrich Plenzdorf — „Nowe cierpienia młodego W”. S. 104, zł. 12.
„Saga o Egilu”, seria Dziel Pisarzy Skandynawskich, S. 246, zł. 55.

Stanisław Wasyl — „Obwód zamknięty”. S. 75, zł. 10.
Zdzisław Leński — „Ewolucja rad narodowych w Polsce Ludowej”. S. 81, zł. 10.

Marian Czermer — „Polskie wybrzeże Bałtyku. Przewodnik”. I.M. Imianitow, E.W. Czubarina, J.M. Szware — „Elektryczność chmur”. PWN, s. 135, zł. 15.

„Polskie szkło do połowy XIX wieku”. Ossolineum, s. 177 + 154 ilustr., zł. 90.

Wacław Dawidowicz — „Wstęp do nauk prawno-administracyjnych”. PWN, s. 162, zł. 25.

Antoni Agoszowicz — „Zarys systemu prawnego górnictwa”. PWN, s. 324, zł. 50.

Postanowienia Kodeksu Pracy dotyczące zwolnień bez wypowiedzenia z powodu długotrwałej choroby pracownika są znacznie korzystniejsze od dotychczasowych. Przypomnijmy, że według dotychczasowych przepisów prawa pracy zwolnienie pracownika następowało po 3 miesiącach choroby, a tylko w niektórych przypadkach uwzględniany był okres dłuższy. Obecnie po 3 miesiącach choroby zwolniony być może jedynie pracownik z minimalnym stażem pracy w danym zakładzie. Jeśli zaś chodzi o pracowników ze stażem dłuższym niż pół roku — dopiero po upływie od 26 do 39 tygodni, a przy gruźlicy od 39 do 52 tygodni, w ciągu takiego bowiem okresu przysługuje za siłek chorobowy.

Ustalenia kodeksu zobowiązują również zakład do ponownego — jeśli istnieją po temu możliwości — zatrudnienia pracowników, którzy w okresie 6 miesięcy od rozwiązania — bez ich winy — umowy, zgłoszą się do zakładu bezzwłocznie po ustaleniu przyczyn uniemożliwiających im wykonywanie pracy.

Ponadto zakład nie może zwolnić bez wypowiedzenia pracownika, który jest nieobecny w pracy z powodu sprawowania opieki nad dzie-

kiem lub choroby zakaźnej oraz po stawieniu się pracownikowi do pracy po ustaniu przyczyn usprawiedliwiających nieobecność.

Unormowania kodeksu przewidują również możliwość rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika. Wtedy mianowicie, gdy zakład społecznej służby zdrowia stwierdzi szkodliwy wpływ wykonywanej pracy na zdrowie pracownika, a zakład pracy nie przeniesie go w terminie wskazanym w orzeczeniu lekarzom do pracy, odpowiadającej stanowi jego zdrowia i kwalifikacjom. Skutki, jakie pociąga za sobą to rozwiązanie umowy przez pracownika, są takie same, jak przy rozwiązaniu stosunku pracy przez zakład za wypowiedzeniem. Czyli pracownik korzysta z przynależnego mu okresu wypowiedzenia i nie traci innych uprawnień.

Całość przepisów dotyczących rozwiązywania umów o pracę podporządkowana jest generalnej zasadzie powszechnej ochrony trwałości stosunku pracy. Ochrona ta wyraża się w obowiązującym zobowiązaniu kierownictwa zakładu do współpracy ze związkami zawodowymi przy wypowiadaniu umów o pracę, oraz w ścisłym określeniu przypadków uzasadniających natychmiastowe rozwiązanie stosun-

okresie wypowiedzenia i naruszył przy tym przepisy — pracownikowi przysługuje wyłącznie odszkodowanie.

Podkreślić należy, że przypadki wydania orzeczeń przyznających pracownikowi wysoce koszt odszkodowania lub wynagrodzenie utracone wskutek pozostawania bez pracy nie powinny zaistnieć. Pracownik zobowiązany jest bowiem do wniesienia odwołania w ciągu czternastu dni od zwolnienia go z pracy, komisja zaś — do rozpatrzenia sprawy w okresie następnych czternastu dni, a zakład pracy — do wykonania orzeczenia w ciągu siedmiu dni. Czyli łączny czas załatwienia sprawy nie powinien przekraczać w zasadzie 5 tygodni.

Przy rozpatrywaniu odwołań pracowników, z którymi stosunek pracy rozwiązany został bez wypowiedzenia, odmiennie traktuje się sprawę naruszenia przepisów dotyczących rozwiązywania umowy o pracę — np. formy pisemnej, przekroczenia terminów, trybu postępowania itp. Jeśli rozwiązanie było uzasadnione, wówczas niedopełnienie przepisów nie stanowi tytułu do przywrócenia do pracy albo

Dokończenie na str. 4

Kto uzdrowi gospodarke?

Prawie 3,5 miliona Duńczyków przystąpi dzisiaj do urn, by rozdzielić 179 mandatów w nowym parlamencie — jednoizbowym Folketingu. Noszą te przedterminowe wybory charakter szczególnie, ponieważ przesądzić mają o przyszłości gospodarki duńskiej. Stąd też kampania przedwyborcza — choć krótka (trwała zaledwie kilkanaście dni) — przebiegała w atmosferze dawno nie notowanego napięcia. A jest to zaiste ewenementem, bowiem powszechne głosowanie stało się, zwłaszcza w powojennej historii Danii, wydarzeniem ze względu na swą częstotliwość, nieomal że codziennym, traktowanym przez większość wyborców z powściągliwością.

Lecz powściągliwość kończy się zwykle wówczas, gdy w grę wchodzi pieniądze, sprawy pozycji zawodowej, materialnej itd... A kiedy w ciągu 12 ostatnich miesięcy traci pracę około 100 000 osób — 10 procent ogółu zatrudnionych w kraju, kiedy co tydzień zwalnia się nadal do 3 000 pracowników, kiedy ceny rosną w tempie 20 procent rocznie, zaś dochód narodowy maleje proporcjonalnie do przyrostu zadłużenia państwa wobec zagranicy, trudno oczekiwać żeby Duńczyk traktował głosowanie li tylko jako niemą i zabierający czas obowiązek.

Należy przeto mniemać, że dzisiejsze wybory odbędą się w atmosferze dalekiej od obojętności. Przedterminowe, jako się rzekło, gdyż premier Poul Hartling zarządził rozwiązanie parlamentu 5 grudnia 1974 czyli zaledwie w rok po poprzednim rozdzielaniu mandatów poselskich. Szef rządu duńskiego uczynił to po przedstawieniu deputowanym swego programu zwalczania kryzysu gospodarczego, który to plan nie zadowolili ani prawnicy, ani partii lewicowych. Spotkał się również z ostrą krytyką związków zawodowych i szerokich mas społecznych; na początku grudnia 1974 r. przeciw zamiarom ugrupowania Hartlinga (partii

Venstre) protestowało 100 000 ludzi przed gmachem Folketingu.

Mniejszościowy rząd zmuszony był więc przerwać swój roczny taniec na linie. Na razie jedynie przerwać, a nie zakończyć, bowiem Hartling nie mając wątpliwości, po dyskusji posłów, jaki będzie wynik głosowania nad jego projektem, po prostu doń nie dopuścił — rozwiązał parlament nie ogłaszając dymisji rządu. Czy ów formalny wybieg pozwoli mu utrzymać się przy władzy, dowiemy się niebawem.

Cóż zakładał program przywódcy Venstre?

● Przewidywał między innymi zamrożenie cen i zarobków w 1975 roku. Doprowadziłoby to jednak — na co zwróciła uwagę prasa duńska — przy inflacji przekraczającej 15 procent, do obniżenia płac realnych więc uderzyłoby po kieszeni najniższ zarabiających;

● wprowadzenie klauzuli do indeksu kosztów artykułów spożywczych, na mocy której wzrost cen tych produktów pociągnąłby automatycznie podniesienie zarobków o tę samą kwotę;

● wprowadzenie wyższego opodatkowania zysków;

● specjalne kształcenie zawodowe dla bezrobotnej młodzieży.

Dla prawnicy okazał się ów program zbyt radykalny, partie lewicowe uznały go za nie wystarczający i obliczony na przeniesienie ciężaru trudnej sytuacji ekonomicznej kraju na barki klasy robotniczej.

Czego oczekiwać można po dzisiejszych wyborach? Większość obserwatorów reprezentuje pogląd, iż niewiele. Nie zmniejszą one rozbieżności politycznej w Danii (15 partii), mogą wskazać wyraźniej wykrystalizować się dzięki nim układy partyjne w parlamencie. Powszechnie uważa się (wskazują na to i ostatnie badania opinii publicznej), że liberalna Venstre powiększy stan posiadania co najmniej do 30 mandatów (obecnie ma

ich zaledwie 22), dzięki czemu sam Hartling znajdzie pretekst do zatrzymania teki premiera.

Duński Gallup przewiduje spadek popularności wszystkich ugrupowań społecznej prawicy od demokratycznych centrystów przez konserwatywną Partię Ludową po najbardziej reakcyjną tzw. Partię Postępu, której przywódca, osławiony mecenasz Mogens Glistrup nie obcuje już — jak dwanaście miesięcy temu — całkowitego zniesienia podatków, a przedwyborcze hasła jego partii stawiają ją na pozycji skrajnie prawicowej.

W sposób widoczny różnie natomiast popularność komunistów. Przeto nie bez przyczyny wskazuje się na wzrost siły i znaczenia Komunistycznej Partii Danii, która winna wzbogacić się o dodatkowe fotele w Folketingu. Energiczne poczynania z jakimi KPD występuje w obronie interesów ludzi pracy wydatnie zwiększają nie tylko jej popularność, lecz i szereg. Knud Joespersen — przywódca partii złożył propozycję współpracy, dla wzmocnienia całej lewicy, socjaldemokratom. Jednakże ich lider Anker Joergensen zajmuje stanowisko przeciwnie jakimkolwiek sojuszm wyborczym. Niewykluczone, iż za taką postawą kryje się wiara w zwycięstwo przez jego partię liczby głosów wystarczającej do odegrania kluczowej roli w tworzeniu gabinetu po wyborach.

W sumie do wyborów przystąpi 11 partii — pozostałe cztery wycofały się.

Jaki i z przedstawicieli których ugrupowań powstanie w następstwie wyników głosowania rząd? Kto stanie na jego czele? Z jakim wreszcie programem przystąpi do uzdrawiania ciężkiej sytuacji ekonomicznej kraju? Ponieważ możliwości, a zatem i wariantów odpowiedzi jest wiele, najlepiej chyba poczekać. Najbliższe dni przyniosą odpowiedzi na te pytania.

WOJCIECH NENTWIG

Polsko-NRD-owska wytwórnia odzieży powstanie w Słubicach

W Słubicach na Ziemi Lubuskiej zbudowana zostanie wspólnym wysiłkiem Polski i NRD wielka wytwórnia odzieży.

U naszych zaodrzańskich sąsiadów powstała dokumentacja techniczna tej fabryki. Oni dostarczą też maszyny.

Budowa fabryki rozpocznie się w roku bieżącym, a w 18 miesięcy później ruszyć ma wstępna produkcja. Zakłady w Słubicach wznosić będą polskie brygady budowlano-montażowe z gotowych elementów prefabrykowanych w NRD. (PAP)

Zawieranie i rozwiązywanie umów o pracę

Dokończenie ze str. 3

przyznania odszkodowania. Co więcej, komisja może w takim przypadku wniosek pracownika oddalić. Wyjęte bowiem spod prawnej ochrony trwałości stosunku pracy przypadek nie mogą być przez organ wymiaru sprawiedliwości, jakim jest komisja odwoławcza do spraw pracy, chronione.

Wszystkie orzeczenia komisji odwoławczej, przywracające pracownika do pracy, stanowią podstawę wliczania do okresu zatrudnienia pracownika czasu pozostawania bez pracy, za który przysługują wynagrodzenia. Nie traktuje się też czasu pozostawania bez pracy, za który nie przysługują wynagrodzenia, jako przerwy w zatrudnieniu.

Dodatkową gwarancją przestrzegania przepisów o ochronie trwałości stosunku pracy jest przewidziana w kodeksie możliwość ukarania kierownika zakładu pracy grzywną do 5 tys. zł w wypadku zwolnienia pracownika z racym na ruszeniu przepisów prawa pracy oraz w wypadku niewykonywania przez niego prawno mocnego orzeczenia komisji rozjemczej lub odwoławczej.

W powyższym omówieniu warunków i trybu rozwiązywania stosunku pracy oraz ochrony przed nieuzasadnionymi lub dokonywanymi z naruszeniem przepisów prawa zwolnieniami z pracy zwrócić należy uwagę na sprawy najważniejsze. W kodeksie zawarte zostały również postanowienia dotyczące rozwiązywania stosunku pracy w okresie próbnym i wstępnym, nawiązywaniu stosunku pracy na podstawie powołania, wyboru i mianowania, odnoszące się tylko do niektórych kategorii pracowników.

Oszust matrymonialny skazany na 8 lat pozbawienia wolności

Przed Sądem Powiatowym dla miasta Poznania zakończył się proces Zbigniewa Wilkowskiego, który w Wągrowcu, Czarniejewie (pow. Gnieźno) i w innych miejscowościach — m. in. na Mazurach i w Zakopanem — w okresie od 27 kwietnia do 9 sierpnia 1973 roku dokonał wielu różnych rodzajów przestępstw, w tym 11 włamań i kradzieży mienia prywatnego.

Tę przestępczą działalność oskarżony rozpoczął wkrótce po opuszczeniu zakładu karnego, w którym odbywał 5-letnią karę pozbawienia wolności. Z więzienia udał się do Białogardu (tam zamieszkiwał), a potem do Koszalina. Tam w miejscowym biurze matrymonialnym, przedstawiając się jako kandydat do stanu małżeńskiego, uzyskał adresy kilkunastu klientek tego biura. Następnie Wilkowski kolejno je odwiedzał i deklarował chęć zawarcia związku małżeńskiego. Elokwencja i aparycja oskarżonego, a także fakt, że występował w mundurze oficera Wojsk Lotniczych (najpierw „mianował się” kapitanem, a później majorem i lekarzem) sprawiły, że klientki biura matrymonialnego obdarzały go zaufaniem. W rezultacie były okradane przez oskarżonego. Przywłaszczal on sobie głównie pieniądze, biżuterię, zegarki, aparaty fotogra-

ficzne i garderobę. Jego ofiarą padła również obywatelka kanadyjska, której ukradł walizki z odzieżą wartości ponad 8 000 zł. Działło to się wówczas, gdy Wilkowski występował w roli zarówno majora-lekarsza, jak i właściciela „Fiata — 125p”. Samochód ten został przez oskarżonego skradziony.

Sąd Powiatowy dla m. Poznania za włamania i kradzieże (mienia wartości ponad 200 000 zł) oraz fałszerstwo do kumentów i nielegalne posiadanie broni skazał Z. Wilkowskiego na 8 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 35 000 zł. Ponadto orzekł wobec oskarżonego utratę praw publicznych na 4 lata i nadzór ochronny na 5 lat, który będzie wykonywany po odbyciu kary pozbawienia wolności.

Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

Głosują aktorzy teatrów poznańskich

Nasz plebiscyt pn. „Najlepszy piłkarz Wielkopolski 1974” zatacza coraz szersze kręgi.

Wczorajsza poczta ponownie przyniosła nam wiele kuponów plebiscytowych. Nadsyła ją przede wszystkim mieszkańcy Poznania, ale cieszy nas również i to, że coraz więcej odpowiedzi otrzymujemy z innych miejscowości Wielkopolski. Prosimy jednak naszych czytelników, aby kupony wypełniali czytelnicy i to zarówno wówczas, kiedy piszą nazwiska piłkarzy, jak i swoje dane personalne.

Nowego głosowała następująco: Wirgiliusz Gryń — 1. Jakóbczak, 2. Karwecki, 3. Szpakowski; Bolesław Idziak — 1. Jakóbczak, 2. Karwecki, 3. Stępczak; Lech Łotocki — 1. Karwecki, 2. Jakóbczak, 3. Szpakowski, 4. Napierała, 5. Wojciechowski (Lech).



Przypominamy: podstawą głosowania będą kartki pocztowe z naklejonymi na nie kuponami przesłane do Działu Sportowego „Głosu” 60-959 POZNAŃ, ul. Grunwaldzka 19. Na kuponie może się znajdować nazwisko tylko jednego piłkarza, ale nie może być więcej niż pięć. Między uczestników plebiscytu rozlosujemy karty wolnego wstępu na imprezy organizowane w br. przez Lecha, Olimpie i Wartę.

Wczoraj swe głosy w plebiscycie złożyli aktorzy teatrów poznańskich. Tadeusz Wojtych z Teatru Polskiego powiedział krótko: „Mam jedną kandydaturę — Romana Jakóbczaka”. Trójka aktorów Teatru

„Totek” płaci

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 4/5 bm. stwierdzono:

Liga angielska — 5 rozv. z 13 traf. — wygrane po 45,235 zł, 45 rozv. z 12 traf. — wygrane po około 5,000 zł, 634 rozv. z 11 traf. — wygrane po 356 zł, 4,822 rozv. z 10 traf. — wygrane po 46 zł.

2 węgierska piłka nożna jest chora?

Dobre parę tysięcy lat temu sportowcy otrzymywali przywileje nie tylko w teorii, bowiem np. powracający z igrzysk olimpijskich zwycięzców nagradzano. Nie ma klasycznego amatorsztwa ani u nas, ani też gdzie indziej, ale to bynajmniej nie oznacza, że jeśli nie ma klasycznego amatorsztwa, to wówczas jest zawodowstwo!

W Ameryce na przykład rozdzielone jest amatorsztwo od zawodowstwa, ale kiedy jeszcze parę lat temu młody Amerykanin dostawał na uniwersytecie stypendium w wysokości 200 dolarów, aby mógł pokryć dodatkowe koszty związane z uprawianiem sportu, dziś otrzymuje już 1200 dolarów! Ale mimo to jest amatorem, bo otrzymuje pieniądze nie za uprawianie sportu, ale na naukę. A że to jest oszustwo?...

U nas kłopoty wynikają nie z tego, że wspomagamy pieniędźmi członków sportowców, ale z tego, że robimy to jak faryzeusze — w tajemnicy i uważamy siebie za czystych amatorów.

W dowodzie osobistym każdego węgierskiego piłkarza napisano w jakim zakładzie pracy czy przedsiębiorstwie pracuje, ale nie dlatego, że w istocie spełnia jakąś pracę, ale dlatego, że jest futbolistą. Za pensje nie wolno wymagać od niego postawy piłkarza, bo zaraz może na to odpowiedzieć: pieniądze otrzymuję z fabryki, a nie z klubu! Tam, gdzie klub jest organicznie związany z fabryką czy przedsiębiorstwem jest łatwiej, ale na przykład FTC, Vasas czy MTK jako kluby nie mają nic wspólnego z miejscem pracy! Ale tylko na pozór, ponieważ klubowi władcy są również potęgami w przedsiębiorstwach i zakładach pracy. Znana sprawa, że jeśli ktoś społecznie nie ma wiel-

kiej władzy, to wykluczone, aby miał ją w futbolu, ale jeśli ktoś ma władzę w społeczeństwie, to jeśli chce, będzie ją miał i w piłkarstwie.

(Fragmenty książki A. Végéha opracował W. Wieronij) (c. d. n.)

Lekkoatletyka

LKS Orkan przygotowuje się do sezonu

W okresie zbliżających się ferii zimowych 50 lekkoatletów i ligowego LKS „Orkan” w Poznaniu weźmie udział w obozach kondycyjnych przygotowujących się do nowego sezonu.

Biegacze i skoczkowie wyjadą w góry do ośrodka sportowego w Łądku Zdroju, a miotacze do Grzybna.

Dla najmłodszych (rocznik 1960-62) Wojewódzkie Zjednoczenie PGR organizuje kolonię sportową w Wąsowie pow. Nowy Tomyśl. Uczestniczyć w niej będą finaliści spartakiad i zawodów środowiskowych kombinatów PGR województwa poznańskiego. Siedemdziesięcioosobową grupą młodych lekkoatletów opiekować się będą trenerzy LKS „Orkan” i studenci AWF w Poznaniu specjalizujący się w lekkiej atletyce. (tr)

Zwycięstwa Lecha w Belgii

Przebywający w Belgii koszykarze Lecha pokonali zespół AC Gilly 85:51. Najwięcej punktów zdobyli: Paul 20 i Durejko 17. W drugim spotkaniu kolejarze zwyciężyli reprezentację okręgu Charleroi 94:83. Tym razem najcieńiej rzucali: Kostencki 28 oraz Cegielski i Paul po 14. To drugie spotkanie nie oglądał wicekonsul PRL w Belgii B. Janikowski. (ad)

Kontrola światła — na drogach

Jan Łowicki i Gerard Matuśzowicz z Instytutu Transportu Samochodowego w Warszawie są autorami opatentowanej już metody kontrolowania ustawienia światła głównych samochodów w warunkach drogowych.

Ich wynalazek umożliwia sprawdzenie ustawienia światła w każdych warunkach, nie zależnie od rodzaju i stanu na wierzchni, na której pojazd za trzymano. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Odwiedziny u chorego.

Pracownicy poszukiwani

WPPM — Zakład Transportu Przemysłu Mięsnego w Poznaniu, ul. Hawelańska 6 — przyjmie do pracy na terenie m. Poznania:

- kierowców z I i II kat. prawa jazdy,
- kierowców z III kat. prawa jazdy,
- magazyniera.

Zapewnia się bardzo dobre socjalne warunki pracy oraz dodatki przewidziane dla pracowników przemysłu mięsnego, jak np. porcje śniadaniowe, posiłki regeneracyjne.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Komórka Kadry przy ul. Hawelańskiej 6 (dzielnica Stare Miasto), tel. 512-31, wewn. 19.

7960-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 — zatrudni w ośrodku kolonijnym w Kaleńsku Starym koło Czaplinki, woj. koszalińskiego — na zimowiska od 21 stycznia do 2 lutego 1975 r. i od 5 lutego do 17 lutego 1975 r.:

- kierownika pedagogicznego,
- wychowawcę,
- instruktora w.f.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne w Dziale Zaplecza w Poznaniu ul. Ratajczaka 46, pokój nr 21, w godzinach od 7—14.

8143-K1

W „KOZIOLKACH”

CO TYDZIEŃ

oprócz wysokiej wygranej samochodu i telewizora na końcówki banderoli. KORZYSTAJ Z OKAZJI.

623-K1

Przetarg

Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka - Ruch”, Poznańskie Wydawnictwo Prasowe w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY — na sprzedaż samochodu osobowego marki **Volga M-21**, nr silnika 959385, nr podwozia 525575.

Cena wywoławcza 38.500,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 23. I 1975 r. o godz. 12 w Poznaniu, przy ul. Grunwaldzkiej 19.

Samochód oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godzinach od 10 do 12 przy ul. Grunwaldzkiej 19.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie PWP Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 30, w godz. od 13 do 14, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Kupno • Sprzedaż

Kupimy każdą ilość butelek nietypowych 0,25, 0,33 i 0,10 litra — szklane lub plastikowe. Oferty „Złoty Czeszołachy”. Kilniskiego 40, pod 449228.

59-K2

Bony PeKaO kupię. Oferty tel. 67-61-83 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 495956.

Stare monety, banknoty kupię. Rataje. Osiedle Powstań Narodowych 4 m. 23.

Mikroskop laboratoryjny 2000 zł. rower wyścigowy Jaguar 2500 zł. sprzedam. Kulig, Czechosłowacka 77 m. 1.

Pawilon handlowy (owocce, warzywa, kwiaty) — sprzedam. Gorzów Wlkp., ul. Gwiazdździ (przy Szkole nr 6), tel. 39-59.

1257P

Planino korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 494716.

Kapitał wieniec jelenie sprzedam. Tel. 41-81-46.

Sprzedam skardeon 80-ba sowy. Swarzędz, tel. 219, do godz. 14.

49519g

Pomoc domowa z gotowaniem, potrzebna. Warunki dobre. Kancierska 2 (narożnik Kancierskiej), parter. 50933g

Potrzebna opiekunka do 3-letniego dziecka. Teresa Borowiak, Jackowski go 32 m. 1.

49489g

Matematyka, fizyka, chemia, języki — dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Łomżyńska 15 m. 1 (Osiedle Warszawskie).

50730g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter.

50040g

Profesor licealny udziela lekcji matematyki. Reya 4 m. 4, tel. 433-12.

49613g

Korzystnie sprzedam pianino, futerko sztuczne — krótkie, francuskie. Tel. 67-12-67.

49481g

Sprzedam nowy komplet mebli stołowych. Jedynek, Wolińska 16 m. 2, tel. 469-45.

49568g

Sprzedam kalkulator, lotniskowy 16/50. Tel. 67-51-74.

49567g

Okazyjnie sprzedam 2 używane, oryginalne łóżka, czeczot. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49609g.

Sprzedam kombajn Vistula, Adam Nowak, Tatarska, Koźmina, pow. Krotoszyński.

49663g

Sprzedam futro damskie. Poznań, Jackowski go 37 m. 20.

49629g

Sprzedam Warszawę M-20. Poznań, Opolska 35 m. 3.

49540g

Sprzedam samochód osobowy Mercedes Benz 230, 1936 r. (koła zapasowe w błotnikach). Matejki 54 m. 2, godz. 16—18.

49608g

Warszawę M-20 sprzedam. Tel. 552-24, po godz. 16.

49616g

Lokale

Zamienię pokój z kuchnią, centrum, III ptr., na 2- lub 3-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49450g.

Pani pracująca poszukuje pokoju, dzielnica Łazarz, Grunwald lub Jeżyce do petli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49590g.

Zamienię mieszkanie dwa pokojowe, samodzielne — na większe. Oglądać od 17—20. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49533g.

Nieruchomości

Bardzo pilnie sprzedam atrakcyjnie położoną, wolnostojącą willę, 80 proc. wykończoną, z materiałem, dużym ogrodem, za cenę 750.000 zł. Połowe willi bliźniaczej, czteropokojowa, z garażem, za cenę 550.000 zł, wpłaty 450.000. Dom, czteropokojowy z wygodami, 2 g. Adami, za cenę 450.000 zł. Adamski, Poznań, Matejki 33a.

129g

Sprzedam 1 ha ziemi przy granicy Poznania, zezwolenie na budowę szklarni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 50931g.

Sprzedam 1 ha ziemi przy asfalcie, granica Poznań, zezwolenie na budowę szklarni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49212g.

Kupię własności M-5 lub mały domek jednorodzinny, wyłączony, przy komunikacji miejskiej. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48794g.

Gospodarstwo rolne o obszarze 2,5 ha ziemi, budynki w dobrym stanie — sprzedam. Stanisław Napierała, Dopiewo, Szkolna 12.

49685g

Sprzedam w Poznaniu 0,5 ha ziemi z prawem zabudowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49477g.

Sprzedam 1 ha ziemi, 19 km od Poznania. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 49285g.

Pilnie sprzedam dom wraz z 1,5 ha ziemi. Czempin, Swierczewskiego 2.

49117g

Spiesznie kupię mieszkanie własnościowe M-4 lub M-3 nowe budownictwo. Dzielnica obłotna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49462g.

Samotny pan poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 49455g.

Pilnie kupię M-3, M-4. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49470g.

Pracująca i ucząca się poszukuje pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49478g.

Małżeństwo z dzieckiem, wykształcenie wyższe, członkowie spółdzielni — wynajmie pokój z kuchnią lub używalnością kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49527g.

Kupię mieszkanie M-1 lub M-2. Tel. 520-30 godz. 8—14.

49673g

Matka z synem wynajmie pokój z kuchnią, najchętniej Luboń, na okres 2 lat (członkowie spółdzielni). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49533g.

Sprzedam gospodarstwo rolne o obszarze 5 ha wraz z zabudowaniami. Antonina Urbanska, wieś Doli, poczta Wolkowo, pow. Kościan.

49200g

Dnia 3 stycznia 1975 r. zmarła nasza długoletnia była pracownica

BARBARA RAJEWSKA

emerytka

Rodzinnie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa

WZSP — Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Handlu w Poznaniu.

603-K1

Dnia 8 stycznia 1975 r. w wieku lat 82, odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

FRANCISZEK NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

rodzina

Poznań, Kościelna 18 m. 11.

353g

Dnia 7 stycznia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka i babunia, nasza droga siostra i ciocia, przeżywszy lat 67, śp.

HELENA STEMPNIEWICZ

z domu Markwitz

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka, wnuczka i rodzina

364g

Dnia 28 grudnia ubr. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, śp.

STEFANIA KONOPIŃSKA

z domu Jaziecka

Pogrzeb odbył się dnia 31 grudnia 1974 r. we Wrocławiu,

o czym zawiadamiają w wielkim bólu

córki z rodziną

68-K2



Wojewódzki Związek

Gminnych Spółdzielni

„Samopomoc Chłopska”

w Poznaniu,

plac Wolności nr 18

zawiadamia, że z dniem 1 stycznia 1975 r. postawione zostały w stan likwidacji

Spółdzielcze Hurtownie Międzypowiatowe „Samopomoc Chłopska”

w Gostyniu, Kaliszu, Koninie, Poznaniu i Trzciance

oraz że ich działalność z tym samym dniem

PRZEJAŁ

ZAKŁAD HANDLU WZGS

w POZNANIU,

ulica Głogowska nr 218, tel. 620-31

oraz jego Oddziały:

♦ w Gostyniu, ul. Poznańska 200 — telefon 278

♦ w Kaliszu, ul. Poznańska 2 — telefon 36-08

♦ w Koninie, ul. Poznańska 72 — telefon 243-11

♦ w Poznaniu, ul. Głogowska 218 — telefon 620-31

♦ w Trzciance, ul. Tetmajera 16 — telefon 309

Wszelkie prawa i obowiązki dotychczasowych SHM, przejęły wymienione wyżej Oddziały Zakładu Handlu WZGS.

8512-K1

Pół bliźniaka w stanie surowym z budynkiem gospodarczym w Mosinie — sprzedam. W rozliczeniu mieszkania własnościowe M-5 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49187g.

Sprzedam willę 10-izbową w Mosinie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49124g.

Kożuchy, płaszcze, kurtki skarszowe — odnawiam, skórzane farbuję. 27 Grudnia 5.

Naprawa łódówek. Telefon 33-16-07.

Odstąpię obszerne miejsce przy ulicy, na garaż — Grunwaldzka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49766g.

48966g

„UNIVERSUM”

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH — POZNAŃ

ul. Wielka 8 — telefon 556-80

SPRZEDAŻ TRUMIEN DĘBOWYCH

łącznie z przewozem zwłok

w granicach od 1.500,— do 3.500,— złotych

codziennie w godzinach 6—18, w niedziele i święta

w godzinach 8—18.

8202-K1

Dnia 5 stycznia 1975 roku zmarł

LEON GOGOLEWSKI

mistrz rzemiosła piekarskiego, b. członek Zarządu Cechu Piekarzy, odznaczony Honorową Odznaką m. Poznania i Honorową Odznaką Rzemiosła.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 stycznia br. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Cech Rzemiosł Różnych w Poznaniu.

604-K1

Dnia 7 stycznia 1975 r. zmarła długoletnia i ceniona pracownica RSW „Prasa-Książka - Ruch” PUPiK, Oddziału Rejonowego Poznań - Zachód

JANINA GRABIANOWSKA

W Zmarłej straciłmy dobrą, sumienną i lubianą przez wszystkich koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się 10 stycznia br. o godzinie 13 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłej wyrazy szczerego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Oddziałowa i współpracownicy.

632-K2

Dnia 6 stycznia 1975 r. odszedł od nas, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, kochany brat, wujek, kuzyn i szwagier, przeżywszy lat 74

ZDZISŁAW HAJDUK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona i rodzina

Ul. Kwiatowa 3 m. 4.

252g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 stycznia 1975 r. przestało bić serce naszego najukochańszego męża, ojca, teścia i dziadka, śp.

ALEKSANDRA SZYMAŃSKIEGO

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Kolejowa 22 m. 6.

308g

Dnia 6 stycznia 1975 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83, śp.

PELAGIA PIÓREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Osiedle Kosmonautów 5/63, dawniej Głogowska 29.

259g

Dnia 8 stycznia 1975 r. zmarł nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 68.

JAN PIOTROWSKI

mistrz rzeźniczy

Pogrzeb odbędzie się 10 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Chwaliszewo.

373g

Dnia 7 stycznia 1975 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy 57 lat ukochana matka, teściowa i babcia

JANINA GRABIANOWSKA

z domu Hierowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku

syn, synowa, wnuczka

250g

Dnia 6 stycznia 1975 r. rozstała się z tym światem, śp.

PELAGIA ELSNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

Strapiona

TEATR

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Zemsta Nieto-
perza”.
MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam
kochanie”.
POLSKI — g. 19 „Dz. Bór”.
NOWY — g. 19 „Na dnie”.
LALKI i AKTORA — próby.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: nieczynne;
Noteć: „Potop” cz. II.
CZARNKOW: „Bitwa w wąwo-
zie”.
GNIEZNO Lech: „Iluminacja”.
Polonia: „Ktoś czyha na moje ży-
cie”.
GOSTYN: „Ned Kelly”.
JAROCIN: „Mania wielkość”.
KALISZ Oaza: „Potop” cz. I i
II; Stylowe: „Rodeo”.
KEPNO: „Mania wielkość”.
KŁODAWA: „Potop” cz. II.
KOŁO: „Pulapka na generała”.
KONIN Centrum: nieczynne;
Górniki: „Ten trzeci” i „Winneta
w Dolinie Śmierci”.
KOSCIAN: „Osobliwa miłość”.
KROTOSZYN: „Potop” cz. II.
KORNIK: „Audycja”.
KRZYŻ: „Wielki łup gangu Ol-
sena”.
LESZNO: „Szary okrutnik”.
MIĘDZYCHÓD: „Potop” cz. I.
NOWY TOMYŚL: „Nie oszukuj
kochanie”.
OBORNKI: „Zandarm z gór”.
OSTRÓW Roma: „Grzeszna na-
tura”; Słońce: „Billy Jack”.
OSTRZESZÓW: „Wilki morskie”.
PIŁA Iskra: „Jeremiach John-
son”; Koral: „Nona”.
PLESZEW Hel: „Konformista”.
RAWICZ: „Liliowa akacja”.
ROGOŹNO: „Nie ma mocnych”.
RYCHTAŁ: „Zbrodnia jest
zbrodnia”.
SZUPCA: „Nie ma mocnych”.
SREM Klubowe: „2001 Odyseja
kosmiczna”; Słonko: „Pierwsza
spokojna noc”.
SRODA: „Albatros”.
SZAMOTUŁY: „Bubu z Mont-
parnasse”.
TRZCIANKA: „Czwarta pani
Anderson”.
TUREK: „Człowiek, który prze-
stał palić”.
WĄGROWIEC: „Syn Godzilli”.
WOLSZTYN: „Prywatne życie
Sherlocka Holmesa”.
WRZEŚNIA: „Potop” cz. I.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do
Listy Przebojów; 8.05 U przyjaciół;
8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35
Hydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Dla
klasy III i IV (jęz. polski); 9.25
Hala-barda im. Błażeja” — słuch.; 9.25
Mel. lud. krajów bałkańskich;
10.08 Tańce z oper; 10.30 „Cudo-
ziemka” odc. 15 pow.; 10.45 „Ema-
nuelle” i inne melodii filmowe;
11.05 Muzyka polska; 11.15 Nie
tylko dla kierowców; 11.25 Co
słychać w świecie; 11.30 Olsztyn
na muzycznej antenie; 12.05 Olsztyn
na muzycznej antenie; 12.40
Dom i my; 13.05 Staropolskie toasty;
13.30 Rytm nastolatów; 14.05
Człowiek i środowisko — gawęda; 14.05
Z cyklu „Spotkanie z folklorem”.
„Drużny i družbowie”; 14.30 Sport
to zdrowie; 14.35 Zespół „Ossibi-
sa”; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Mu-
zyka na wolnej przestrzeni; 15.30
Z polskiej fonoteki; 16.10 Idole
muzyki młodzieżowej; 16.30 Ak-
tualności kulturalne; 16.35 Studio
Jazzowe PR; 17.00 Radiokurier; 17.20
Rytmostop; 17.40 Rytmostop; 18.00
Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.30 Przeboje non
stop; 19.15 Gwiazdy polskich
estrady; 19.45 Z księgarskich wi-
tryn; 20.00 „Matematyka w nowych
programach klas początkujących
szkoły podstawowej” autor prof.
dr Z. Somański; 20.20 Trzy oblicza
Ellii Fitzgerald; 21.00 Konc. żywcem;
21.25 Dziękuję plakaty reklamow-
e; 21.50 Gra Ork. Mantoviano; 22.15
Zespół „Los Diablos”; 22.30
Miłośnikom wielkiej pianistyki;
23.05 Korrespondencje z zagranicy;
23.10 Koncert, którego nie było.
WIADOMOŚCI: 0.02, 1, 2, 3, 4,
5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22,
23.

PROGRAM II: 7.35 Prawo dla 11
milionów; 8.35 Sprawy codzienne;
8.35 Muzyka spod strzechy — bi-
lgorajskie pieśni weselne; 9.00 Konc.
muz. operowej; 9.40 Tu Radio —
Moskwa; 10.00 Pepe Lebmess; fragm.
opow. O. J. Cardosa; 10.20 Utwory
fortepianowe japońskich kompozy-
torów współczesnych gra pianist-
ka japońska — Aki Takahashi;
10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Dla
kl. VII (geografia); „Co to jest
RWPG?”; 11.25 Gra Zespół Jana
Jarczyka; 11.35 Radiowa poradnia
rodzinną; 11.40 PKO Twój Bank —
Twój doradca; 11.50 Od Tatr do
Bałtyku; 12.00 Wiedza o człowieku;
12.20 W. Lutosławski — 4 Preludia
tancerne na klarnet i fortepian;
12.35 Nim się książka ukaże „Ta-
jemnica Ofługu” fragm. książki M.
Sadowskiego; 12.55 Mini przegląd
folklorystyczny — Rumunia; 14
Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Czas
i ludzie — audycja kombatancka;
14.35 Dzw. wydanie miesiecznika
„Jazz”; 15.00 Program dla dziewcząt
i chłopców; 15.40 Nowiny i nowinki
muzyczne; 16.00 W mikrofonem
w fabryce; 17.25 Aud. aktualna; 17.35
Spotkanie z PWSM — autor Stefa-
n Stuligroski; 17.50 Radiopress;
17.55 — Felieton pt. „Jak użytko-
wać ziemię i morze”; 18.05 Muz.
po pracy; 18.40 Postawy i wzory
— audycja Piotra Sopoćki; 19.00
Jamroz — śpiewa pieśni kompozy-
torów polskich; 19.15 Język rosyj-
ski — premiera; 19.30 Z twórczo-
ści Gilles’a Dinchois; 19.40 Repor-
taż literacki Janiny Jankowskiej
pt. „Oni sami wiedzą jak żyć”;
20.00 Festiwal w Bergen 1974 — od-
tworzenie koncertu kameralnego
z dnia 31 maja 1974 r.; 21.55 Hory-
zonty muzyki; 22.30 Promenada —
przebieg wydarzeń kulturalnych
za granicą; 23.00 H. Pourcell — mu-
zyka poważna; 23.30 Co słychać w
świecie; 23.40 Peter Frankl — gra
„Sceny leśne” op. 82 na fortepian
Robert’a Schumanna.
WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30,
23.30.
UWAGA! UKF 69.74 MHz trans-
mituje program II.
PROGRAM WLASNY: 16.20 Mu-
zyczne wędrówki; 20 Ogólnopol.
program stereof.
PROGRAM III: 7.05 Muzyka
zagranyka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30
Co kto lubi; 9.00 „Przyjaciele i wro-
gowie” 4 odc. pow. (powt.); 9.10
C. Aznavour w „Olimpi”; 9.30
Nasz rok 75 (powt.); 9.45 Z kompo-
zytorskiej teki J. Petersburskiego;
10.10 „Sextant” jazz Herbie Han-
cocka; 10.35 Pocztówka dż. z Pa-
ryża; 10.50 „Raj” odc. 13 pow.; 11
Przypominały Shirley Bassey;
11.20 Życie rodzinne. magazyn;
11.50 „Rak i lew” gra zespołu To-
masza Stańki; 12.25 Za kierownicą;
13.00 Dzień jak co dzień — magazyn;
13.10 Al Jolson znów śpiewa; 13.30
Pół żartem, pół serio; 13.40 Roz-
szyfrowujemy piosenki; 16.05 „Od
jesieni do wiosny” gra Jan Jar-
czyk; 16.15 Przebieg za przebojem;
16.45 „Nasz rok 75”; 17.05 „Przyja-
ciele i wrogowie” 5 odc. pow.;
17.15 Kiermasz płyt — aud. Ireny
Nemenman; 17.40 Fotoplastikon —
Australia i jej pierwotni mieszkań-
cy; 18.00 Muzykowanie; 18.30 Polity-
ka dla wszystkich; 18.45 Budapesz-
tańska muzyka; 19.15 Książka
tygodnia; 19.35 Muzyka na począ-
tek; 20.00 Spotkanie z Krzysztofem
Kakolewskim; 20.27 Rolling Stoni
na nowo; 20.45 Język niemiecki;
21.00 Reminiscencje muzyczne; 21.50
Opera tygodnia — Zoltan Kodaly
— „Wieża przodków”; 22.00 Gwiaz-
da sedmiu wieczorów — Sly and
the Family Stone; 22.15 Pow. w
wyd. dż. — „Ziemia obiecana”;
22.45 Jazz — Bach — gra Modern
Jazz Quartet; 23.00 Swoje ulubione
wiersze recytuje K. Królakiewicz;
23.05 Laboratorium — magazyn;
23.50 Na dobranoc śpiewa Lucja
Prus.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Fi-
zyka I. 43 — Ruchy ciała w ukła-
dzie słonecznym; 7 — TTR — Upa-
wa roślin I. 52 — Doświadczenia
rolnicze; 9.30 — „Człowiek, które-
go cena rosła” — film fab. prod.
CSRS; 11.05 — Dla szkół — Język
polski — kl. VII — Juliusz Słowac-
ki; 12 — Dla szkół — Język pol-
ski — kl. VIII — Karol Szymanow-
ski; 13.45 — TTR — Matematyka
I. 36 — Badania funkcji cz. III;
14.30 — TTR Hodowla zwierząt I.

Wielkopolskie strzechy



Znikają ostatnie domy i budynki gospodarskie, kryte słomą. Niedługo rodzice będą mogli pokazywać swoim dzieciom strzechy tylko w skansenach, no i przy wielkopolskich gościńcach.
Fot. — K. Przychodzki

Nagrody w konkursie rysunkowym „Bądźmy zdrowi”

Publikujemy dziewiątą listę dzie-
ci nagrodzonych w konkursie ry-
sunkowym „Bądźmy zdrowi”.
Książki: „Zatoka żarłocznego
szczupaka”; K. Cichowicz — Lu-
basz, Mariola Minge — Między-
chód, Mirosława Kulikowska —
Ostrów, E. Muchel — Krzyż, Re-
nata Skupień — Buczek Wielki,
Marek Nowak — Leszno, Bogumi-
ła Szulc Odolanów; „Biały koń
bogów”; Jędrzej Witchej — Mię-
dzychód, Janusz Mroczko —
Krzyż, Janusz Majer — Krzyż, Ma-
rek Ściechowski — Krzyż, Ma-
rzenna Nowak — Piła, Mariola
Kłos — Piła; „Opowieści wojen-
ne”; Mirosław Heilmann — Szamo-
cin, Andrzej Pluskota — Nowy
Tomyśl, Piotr Frątczak — Kalisz,
Józef Białowas — Buczek Wielki,
Piotr Trześciak — Odolanów, Ro-
man Skrobacz — Ostrzeszów; „O-
to jest Kasia”; Beata Jezłowna — Po-
tęstnia, Ola Piominska — Ostrów,
Beata Szymczak — Kalisz, Alina
Stawik — Ostrów, Małgorzata
Głuchowska — Krotoszyn, Sławo-
mir Hulewicz — Psary Polskie;
„O czym szumią wierzby?”; Prze-
mysław Jankowski — Smigiel,
Magdalena Lisiecka — Osieczna,
Emilia Strak — Nowy Tomyśl,
Ela Kupsk — Łucywo, Alina Si-
korska — Murowana Goślina, Ma-
ria Kamińska — Gniezno, Lidia
Mateśnawska — Wągrowiec; „Mo-
ja babcia czarownica”; Marek
Halas — Wągrowiec, Maria Szalek
— Karniszewo, Małgorzata Ku-
biak — Opalenica, Dorota Dwor-
czyk Kepno, Bogna Namysł —
Odolanów, Barbara Markowska —
Niechanowo; „Najmilsi”; Wiesła-
wa Stachowiak — Łężeck, Da-
rusz Kornobis — Dzwonkiewicz,
Lidia Czerwińska — Dobrzyca,
Małgorzata Przybył — Jastrowo,
Ewa Kławińska — Gniezno, Mi-
rella Pływacz — Raszów, M.
Komorniczak — Krotoszyn, Doro-
ta Paczesna — Wągrowiec.
Nagrody wysyłamy pocztą.

ODPOWIADAMY

Czesław K. Nowa Wieś — Amba-
sada Amerykańska ma swoją sie-
dzibę w Warszawie, przy al. U-
jazdowskich 31. (3968)
Urszula I. Grabów — Obsłudze
autobusów wolno palić papierosy
tylko na końcowych przystan-
kach. (3975)

Krótko z Wągrowca

Dużym powodzeniem wśród
dzieci i młodzieży Wągrowca
cieszą się zajęcia ogniska pra-
cy pozaszkolnej przy PDK. By-
wały 7 pracowni rozwijają
swe zainteresowania i przy-
jemnie spędzają wolny czas.
Najwięcej uczestników mają
sekcje: plastyczna, teatralna
(kukielkowa), fotograficzna i
szachowa.

Kilka zakładów z Wągro-
wieckiego, sprawujących opie-
kę nad szkołami, wyróżnio-
nych zostało przez władze po-
wiatowe za wzorowe spełnianie
swej roli. Są to: PBRol,
Powiatowe i Miejskie Przed-
siębiorstwo Gospodarki Komu-
nalnej, Spółdzielnia Mieszka-
niowa i oddział Wielkopols-
kich Fabryk Mebli w Wągro-
wcu, Kopalnia Soli w Wapnie
oraz gminne spółdzielnie w
Damasławku, Gołańczy i Lęk-
nie. (bop)

Coraz więcej dobrych dróg

Co roku w pow. obornickim
przybywa kilka kilometrów
drog lokalnych o dobrej, twar-
dej nawierzchni, a kilkaset ki-
lometrów jest remontowanych.
Wydatnie usprawniają one ko-
munikację kołową i wiejski
transport. Bieżący rok nie bę-
dzie pod tym względem wyjąt-
kiem. Na rozwój sieci dróg lo-
kalnych i ich utrzymanie prze-
znaczy się razem około 12,6
mln zł. M. in. przy bezinteres-
ownej pomocy mieszkańców
zainteresowanych wiosek, asfal-
towe nawierzchnie otrzymają
3 odcinki o łącznej długości 2
km: Józefinowo — Parkowo,
Bogdanowo — Uścikowo oraz
Lipa — Chlebowo. „Kuracje
odmładzające” przejdzie nato-
miast 19,7 km dróg. Sporą pra-
cę czeka więc załoga obornic-
kiego Powiatowego Zarządu
Dróg i Ulic, ale z pewnością
wywiąże się z niej — podobnie
jak i w latach poprzednich
bez zarzutu. (bop)

Telewizyjna geografia Poznańskiego

Anteny telewizyjne na da-
chach domostw są
czymś tak powszednim
w krajobrazie Wielkopolski,
jak przydrożne słupy telefo-
niczne. Lepiej, lub gorzej moż-
na odbierać programy telewi-
zyjne tam, gdzie sięgają fale
elektromagnetyczne z anteny
nadajnika telewizyjnego. Opi-
sowo, choć nie fachowo moż-
na powiedzieć, że tam antena
odbiorcza „łapie” sygnały te-
lewizyjne, skąd przy idealnej
— teoretycznie — widoczności
można by zobaczyć wierzcho-
łek anteny nadawczej. Nadaj-
nik stacji poznańskiej, emitu-
jący program 1 w kanale 9
pracuje w Górce koło Sremu,
obejmuje swoim zasięgiem nie
mał połowę Poznańskiego (nie
regularne koło o promieniu
60 — 70 km). Mieszkańcy po-
łudniowej Wielkopolski „łapi-
ją” program 1 z ośrodka wro-
ciańskiego (kanał 12). Za-
chodnie peryferie wojewódz-
ta korzystają z nadajnika
zielonogórskiego (w kanale 3),
a południowy wschód z łódz-
kiego (kanał 7). Tylko północ
Wielkopolski ma bardzo mar-
ne warunki odbioru. Praktycz-
nie telewizję mogą tam odbie-
rać tylko mieszkańcy Piły,
Czarnkowa, Chodzieży i Wą-
growca, dzięki zainstalowa-
nym w tych miastach stacjom
retransmisyjnym. Poza grani-
cami tych miast nie ma wa-
runków do prawidłowego od-
bioru programów telewizyj-
nych.

Taka jest dzisiejsza telewi-
zyjna geografia Wielkopolski.
Wypada jeszcze dodać słów
parę o programie 2, emitowa-
nym w Poznaniu, o zasięgu
wiele wykraczającym poza
granicę miasta oraz o możli-
wościach odbioru tego progra-
mu, (dzięki nadajnikowi wroc-
ławskiemu) w południowych
powiatach; w Rawickim, Le-
szyńskim, Kępieńskim, Gos-
tyńskim i Krotoszyńskim.
Ponieważ program 2 z Wroc-
ławia emitowany jest w ka-
nale 25, a przeciętny aparat
starszych typów ma tylko 12
kanałów, potrzebna jest przy-
stawka. Można ją kupić przy
odrobinie szczęścia w skle-
pach ZURit-u, albo trzeba
mieć nowoczesny telewizor z

głowicą zintegrowaną. Tyle o
dniu dzisiejszym.
Przyszłość telewizji w
Wielkopolsce, to zapew-
nienie poprawnego odbioru
programu 1 mieszkańcom pół-
nocnych powiatów oraz regio-
nu konińskiego i rozszerzenie
zasięgu programu 2.

W tym roku ma rozpocząć
pracę nowy nadajnik progra-
mu 1 (w kanale 2) zbudowa-
ny koło Walecza w wojewódz-
twie koszalińskim. Zasięgiem
swojego oddziaływania obejmie
on upośledzone dotychczas pół-
nocne powiaty Poznańskiego.
Dzięki temu powinny zniknąć
ostatnie białe plamy na tele-
wizyjnej mapie województwa.
Trwają prace przygotowaw-
czo-projektowe Centrum Na-
dawczego w rejonie Konina,
które zostanie zbudowane dla
emisji programu 1, 2 a w
przyszłości także 3. Uruchomie-
nie planowane jest na rok
1978/79. Natomiast o wiele
wcześniej możliwe będzie na-
dawanie programu 2 dla du-
żej części woj. poznańskiego z
Centrum Nadawczego koło
Sremu. Pracownicy Przedsię-
biorstwa Stacje Radiowe i Te-
lewizyjne przygotowują tam
miejsce dla montażu nowego
nadajnika; warunki do zain-
stalowania go będą już pod ko-
niec bieżącego roku.

Zupełnie wyjątkowa sy-
tuacja w odbiorze telewi-
zyjnym panuje w Kaliszu. To
miasto, rozłożone w dolinie
Prosny, ukryło się przed fa-
lami elektromagnetycznymi,
niosącymi sygnały telewizyjne.
Wina to wzgórz otaczających
zawszad Kalisz, nieczym trybu
ny stadionu okalające boisko.
Prostoliniowo — jak by powie-
dzieć nauczyciel fizyki — roz-
chodzące się fale z nadajnika
łódzkiego nie sięgają najwyż-
szych nawet anten telewizyj-
nych na dachach kamienic.
Sygnał, który dochodzi do
odbiorników, to echo odbite
od wzgórz, zniekształcone, da-
jące obraz zamglony, nieład-
ny. Dlatego pracuje w mie-
ście stacja retransmisyjna. Ale
nawet ona nie ratuje sytuacji,
szczególnie latem, gdy tak zwa-
ne zakłócenia interferencyjne
powodują pojawianie się na
kaliskich ekranach zjaw jeśli

nie z innego świata, to w
każdym razie z zagranicznych
stacji telewizyjnych. To wąpli-
wa zasługa odbić fal elektro-
magnetycznych od jonosfery,
niosących sygnały z różnych
stacji telewizyjnych, pracują-
cych na kanale 2.

Dla wyeliminowania tych
zakłóceń i poprawy odbioru te-
lewizyjnego w Kaliszu powsta-
je w tej chwili stacja retrans-
misyjna małej mocy dla pro-
gramu 1 i 2. Będzie ona pra-
cować na kanałach 31 i 28 —
a zatem potrzebna jest przy-
stawka lub głowica zintegro-
wana (o czym wspominały
wyżej, omawiając warunki od-
bioru programu 2 z nadajnika
wrocławskiego). Ta budowana
w Kaliszu stacja, to efekt
energicznych starań władz
miasta i społecznej pomocy
członków rejonowego oddziału
NOT w Kaliszu oraz pracow-
ników Stacji Radiowych i Te-
lewizyjnych w Poznaniu. Bez-
cenna jest również pomoc Zak-
ładów Radiowo-Telewizyj-
nych „Zarat”, których dyrek-
tor naczelny w Warszawie
mgr inż. Zenon Prasek i jego
współpracownicy z oddziału
we Wrocławiu obiecali do-
starczyć niezbędne, unikalne
urządzenia nadajnika dla Ka-
lisza. Na Osiedlu Widok, na
dachu jednego z wieżowców
mieszkalnych powstaje 20-me-
trowy maszt antenowy; jeszcze
w tym roku rozpocznie on
emitowanie sygnałów telewi-
zyjnych obu polskich progra-
mów. Stara stacja retransmi-
syjna, mimo nie najlepszej ja-
kości obrazu, jeszcze przez
parę lat będzie pracować dla
tych, którzy w porę nie zaopa-
trzą się w przystawkę lub no-
we aparaty telewizyjne. (tt)

Zwycięstwo szkół ZNTK

Ostrowskie Technikum Za-
wodowe i Zasadnicza Szkoła
Zawodowa przy ZNTK, zajęły
pierwsze miejsce w kraju w
konkursie „O lepsze wyniki w
nauczaniu i wychowaniu mło-
dzieży w roku szkolnym 1973/
74” i miejsce przyznano szko-
le za bardzo dobre wyniki w
zakresie pracy dydaktyczno-
wychowawczej, pozalekcyjnej,
pracy społecznej dla siebie i
środowiska oraz za działalność
samorządową młodzieży. Wraz
z tym zaszczytnym wyróżnie-
niem szkoła przyzakładowa
ZNTK otrzymała od Zarządu
Głównego Związków Zawodo-
wych Pracowników Kolejo-
wych PRL, nagrodę w wyso-
kości 20 tys. zł na zakup po-
mocy naukowych oraz sprzętu
do prowadzenia zajęć pozalek-
cyjnych i sportowych. (tl)

Przyjacielska wizyta

Na zaproszenie Zarządu Po-
wiatowego LOK w Ostrowie
przebywała delegacja organi-
zacji masowej Gesellschaft
fuer Sport und Technik (GST)
z Senftenberg (NRD) odpo-
wiednik naszej Ligi Obrony
Kraju. Goście zwiedzili ha-
le sportową „Stali” Ostrow,
sale i obiekty do spor-
tów obronnych, spotkali się
również z działaczami LOK i
młodzieżą z Węzła PKP i
ZNTK. (tl)

RSP przejmują grunty PFZ

Spółdzielnie produkcyjne
pow. obornickiego obok PGR-
ów zagospodarowują najwię-
cej gruntów Państwowego
Funduszu Ziemi. W latach
1969—74 przejęły one łącznie
726 hektarów i choć były to w
większości grunty słabej jako-
ści, wyeksploatowane i nie na-
wózzone od lat, pozwoliły RSP
— po odpowiednich zabiegach
agrotechnicznych — zdyna-
mizować produkcję roślinną,
a tym samym hodowlę. Po-
większył się w ten sposób are-
ał spółdzielni w: Wiardun-
kach, Nieszawie, Boguniewie i
Józefinowie.

W najbliższych latach obor-
nickie RSP przejmą jeszcze
więcej ziemi z tego funduszu.
Według zatwierdzonych na os-
tatniej sesji Powiatowego
Związku założonych do 1980 r. w
ich włączenie przekazanych bę-
dzie ogółem około 2 tys. ha.
(bop)



Fot.: L. Dzikowski

19.30 w sali widowiskowo-
sportowej „Arena”. Bilety na
koncerty są jeszcze w sprze-
dazy. (wig)

Woda dla wsi

We wsi Krzyżanki w gminie
Pepowo dobiega końca budowa
drugiego co do wielkości w po-
wiecie gostyńskim wodociągu gru-
nowy, zaopatrywać będzie pięć
wsi: Krzyżanki — Chwałkowo —
Potarzyca — Gębice — Skorasz-
ewice. Generalnym wykonaw-
cą Przedsiębiorstwo Konserwa-
cji Urządzeń Wodnych i Meliora-
cyjnych w Gostyniu. Ogólny koszt
wodociągu wynosi 19 mln zł. Jes-
zcze w tym roku popłynię nim wo-
da do Krzyżanek i Gębic. (nad)